Nr 256. Kraków, Czwartek 9 Czerwca 1910. Rok XXIX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

| PRENUMERATA WYNOSI: | rocznie | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| w Krakowie | 24 koron | 12 koron | 6 kor. | 2 kor. |
| w Austro-Węgrzech: | | | | |
| z jednorazową przesyłką poczt. | 32 „ | 16 „ | 8 „ | 2 „ 70 h. |
| z dwurazową „ „ | 38 „ | 19 „ | 9 „ h. | 3 „ 20 „ |
| w Państwie Niemieckiem | 36 „ | 18 „ | 9 „ | 3 „ |
| w innych państwach | 48 „ | 24 „ | 12 „ | 4 „ |

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Nr 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olezewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

# NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel Kretschmera, ul. Szewska.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników. Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika L. 11 — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Billet E. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymbedze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

## Turcya i Grecya.

*(Tel. „Nowej Reformy“.)*

### Bojkot towarów greckich.

Berlin. „Morgenpost“ donosi z Konstantynopola: Bojkot towarów tureckich jest ogólny. Konsulowie greccy grożą wyjazdem, gdyby rozruchy przeciw kupcom greckim nie zostały stłumione.

Salonika. Tureckie urzędy pocztowe otrzymały ze strony miarodajnej z Konstantynopola instrukcye, aby nie przyjmowały listów ani pakunków z Grecyi i aby takie posyłki ewent. zwracały. Tutejsza korporacya wyładowaczy okrętowych postanowiła na razie oświadczyć się przeciw ogłaszaniu bojkotu okrętów greckich. W Cavalla i Rodosto bojkot już się rozpoczął.

Konstantynopol. Poseł grecki Gryparci udał się wczoraj do wielkiego wezyra, aby zaprotestować przeciw bojkotowi towarów i okrętów greckich. Wielki wezyr oświadczył, że nie może tu nic zrobić wobec wybuchu gniewu ludu. Rząd nie jest za to odpowiedzialny. Gryparci opuścił wielkiego wezyra, nie powiedziawszy ani słowa.

### Kwestya kreteńska.

Paryż. Korespondent londyński „Echo de Paris“ donosi, że zamiar rządu francuskiego, aby przyznać Krecie autonomię ze ścisłem ograniczeniem praw i ogłoszeniem statutu, określającego prawa zwierzchnictwa Turcyi, nie doznał poparcia ze strony Anglii.

---

Salonika. Rząd postanowił w publicznych szkołach albańskich dopuścić tylko język turecki, a wykluczyć naukę języka albańskiego.

## Rada państwa.

*(Telefonem).*

Wiedeń, 9 czerwca.

Izba posłów obradowała wczoraj nad sprawozdaniem komisyi prawniczej w sprawie przedłożenia rządowego o podwyższeniu wolnej od egzekucyi sumy płac i pensyj urzędniczych.

Minister Hochenburger wystąpił przeciw wnioskowi mniejszości, który dla pretensyj, wypływających z dostawy towaru, żąda tych samych postanowień, co dla pretensyj alimentacyjnych. Mowca zauważa, że życzenie, aby wierzycielowi pomódz w dochodzeniu pretensyj, podziela każdy, komu na sercu leży przeprowadzenie prawa, tego głównego warunku wszelkiego gospodarczego rozwoju. Wniosek mniejszości p. Bulina oznacza bezwarunkowo krok wstecz, gdyż stworzone swego czasu oznaczenie egzystencyi zamierza zmienić na korzyść pewnej grupy wierzycieli i na korzyść pewnych żądań wierzycieli.

Pos. Ofner przemawiał przeciw wnioskowi mniejszości.

Pos. Dniestrzański zarzucił rządowi, że jest przeciwny ogólnemu uregulowaniu kwestyi minimum egzystencyi, specyalnie dla włościan.

Pos. Budzynowski zgłosił wniosek dodatkowy w sprawie zapewnienia minimum egzystencyi wolnej od egzekucyj dla włościan.

Pos. Stwiertnia zaznaczył, że już w parlamencie kuryalnym uczynił wniosek, aby minimum egzystencyi wolnej od egzekucyi podwyższono na 2400 K. W uznaniu motywów wniosku mowcy ówczesny minister sprawiedliwości dr Klein kazał wygotować projekt ustawy, podwyższający minimum egzystencyi na 2000 K. Pomimo że ta suma wobec wielkiego przewrotu ekonomicznego ostatnich lat jest niedostateczną, mowca i Koło polskie głosować będą za przedłożeniem rządu. Jednakże słychać skargi z kół niższych urzędników, których płaca obciążoną jest kondyktami dobrowolnymi aż do 1600 K, że z powodu podwyższenia minimum egzystencyi straciliby kredyt. Mowca wnosi przeto następujący dodatek do art. I.

Z płac i innych poborów służbowych osób, pozostających podług ust. z 21 kwietnia 1882 w służbie publicznej, oraz stałych urzędników prywatnych w myśl ust. 26 maja 1888, pozostaje wolną od egzekucyi tylko suma 1600 K, jeżeli dłużnik zaciągnął pożyczkę w towarzystwie publicznem lub konsorcyum urzędniczem i przy tem dobrowolnie zgodził się na kondykt aż do sumy 1600 K.

Wreszcie podniósł mowca, iż ustawowo powinno się uregulować minimum egzystencyi wolne od egzekucyi dla każdego obywatela i zakończył podziękowaniem dla b. ministra Kleina i referenta za poparcie ustawy.

Następnie w głosowaniu przyjęto ustawę w brzmieniu uchwalonem przez komisyę. — Wniosek p. Stwiertni odrzucono; natomiast przyjęto wniosek p. Stölzla, aby wobec pretensyi alimentacyjnych nowe postanowienia ustawy nie obowiązywały. Odrzucono wniosek p. Budzynowskiego, aby ustawa weszła w życie dopiero, gdy zostanie ustanowione także minimum egzystencyi rolników przy egzekucyi politycznej. Natomiast przyjęto rezolucyę p. Heilingera z wezwaniem do rządu, aby jak najrychlej przedłożył projekt ustawy w sprawie zniesienia przymusowej dzierżawy lub administracyi przedsiębiostw przemysłowych.

Potem przyjęto całą ustawę także w 3 czytaniu,

Dalej przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu po krótkiej dyskusyi ustawę w sprawie zniesienia postanowień ustawy o karach za złamanie kontraktu.

Pos. Korosec wniósł, aby Izba otworzyła dyskusyę nad odpowiedzią bar. Bienertha na interpelacyę w sprawie wysłania wojsk na wybory na Węgrzech. Mowca podnosi, że bar. Bienerth w tej odpowiedzi zaznaczył, iż wojsko, wysłane do Węgier, nie miało nic innego do czynienia, jak tylko to, co na Węgrzech jest zwyczajem.

Pos. Szrmek przyłączył się do tego wniosku, przyczem podniósł, iż oświadczenie rządu węgierskiego, ogłoszone za pośrednictwem węgierskiego biura koresp., zawiera w sobie lekceważenie parlamentu austryackiego.

Wniosek p. Koreseca uchwalono 99 głosami przeciw 89.

Potem przystąpiła Izba do obrad nad wnioskiem naglącym p. Lisyego w sprawie doli tkaczy. Po krótkiej dyskusyi przewodniczący przerwał obrady, zawiadamiając Izbę, że na dzisiejszem posiedzeniu odbędzie się dyskusya nad wczorajszą odpowiedzią bar. Bienertha.

Następne posiedzenie dziś o godz. 10 rano.

### O napad Niemców w Białej.

Na końcu posiedzenia pos. Dobija w zapytaniu do prezydenta wskazał na wniesioną przez pos. Głąbińskiego interpelacyę w sprawie postępowania Wszechniemców w Bielsku i Białej wobec uczestników polskiej uroczystości sokolej w Białej i prosił prezydenta, aby poczynił starania u prezydenta gabinetu, ażeby gazety tam wychodzące, które ogłaszają artykuły podburzające przeciw Polakom, poddano kontroli i aby ukarano znanych tamtejszej policyi sprawców tych zajść.

Prezydent oświadczył, że interpelacya została wniesiona dopiero dziś i naturalnie doręczy się ją jak najspieszniej prezydentowi ministrów.

### Wnioski i interpelacye.

Następnie odczytano wnioski i interpelacye. Między wnioskami są wnioski: pos. Starzyńskiego i tow. w sprawie zmiany § 10 ustawy z 19 maja 1868 r. o urządzeniu politycznych władz administracyjnych, dalej w sprawie zmiany §§ 24 i 193 ustawy o podatku osobisto-dochodowym, wreszcie w sprawie pomnożenia personalu technicznego przy namiestnictwie we Lwowie i referentów władających językiem polskim, jakoteż urzędników technicznych w ministerstwie dla robót publicznych. Między interpelacyami są: pos. Biankiniego z powodu doniesienia dzienników o wypadkach nieszczęśliwych przy marszu żołnierzy w Dalmacyi; Edwarda Stranskyego w sprawie ostatniej encykliki papieskiej; Głąbińskiego w sprawie odszkodowania mieszkańców, którzy ponieśli szkody z powodu eksplozyi prochowni koło Podgórza.

Wiedeń. Wczorajsza uchwała Izby, aby otworzyć dyskusyę nad odpowiedzią bar. Bienertha na interpelacyę w sprawie wysłania wojska na Węgry w czasie wyborów, przyszła do skutku także z tego powodu, ponieważ głosowali za nią Włosi, którzy chcieli w ten sposób okazać swoje niezadowolenie z powodu traktowania sprawy uniwersytetu włoskiego.

### O uniwersytet włoski.

Wiedeń. Dyskusya nad uniwersytetem włoskim w komisyi budżetowej rozpocznie się dopiero dzisiaj. Bar. Bienerth prowadził wczoraj w dalszym ciągu rokowania z posłami włoskimi, którzy oświadczyli się za Tryestem, jako siedzibą uniwersytetu włoskiego. Bar. Bienerth oświadczył, że gdyby Izba panów i Izba posłów oświadczyły się za Tryestem, to rząd znalazłby się w nowej sytuacyi, wobec której, dziś jeszcze nie może powiedzieć, jakie musiałby zająć stanowisko. Rząd obstaje za Wiedniem. Prezydent ministrów zaprzeczył następnie pogłoskom, jakoby czynił starania, aby Izba panów oświadczyła się przeciw Tryestowi, na wypadek, gdyby Izba posłów oświadczyła się za Tryestem, jako siedzibą uniwersytetu włoskiego.

### Izba panów.

Wiedeń. Najbliższe posiedzenie Izby panów odbędzie się 27 b. m. o godz. 3 po południu.

---

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów obecny był prezydent japońskiej Izby panów ks. Tokugawa, który dostatecznie włada językiem niemieckim, aby zrozumieć tok rozpraw. Przechodząc przez restauracyę parlamentu, zapytał ks. Tokugawa, czy w Austryi istnieje ustawa przeciw opilstwu. Oświadczono mu, że ustawa taka istnieje, ale zwraca się raczej przeciw wykroczeniom, spowodowanym opilstwem, niż przeciw samemu piciu.

## Zjazd słowiański w Sofii.

Prezydent komitetu organizacyjnego kongresu słowiańskiego w Sofii, Bobcew, ogłosił w piśmie „Dnevnik“ artykuł, dotyczący charakteru kongresu. Artykuł podnosi, że kongres zapowiada pełny sukces, ponieważ ogranicza się do programu kulturalnego i gospodarczego bez żadnych celów politycznych. Kongres jest dalszym ciągiem kongresu praskiego z r. 1908, a czyny jego będą zgodne z programem, wypracowanym przez komitet wykonawczy w Petersburgu.

Podnoszony przez pewne koła tureckie i niemieckie brak zaufania do kongresu czyni niemiłe wrażenie. Słowianie nie występują przeciw temu, jeżeli Turcy i Niemcy starają się przez kulturalne manifestacye poprzeć swój rozwój i postęp. Południowi Słowianie cieszą się z rozwoju nowej Turcyi, ponieważ są przekonani, że także im wyjdzie na korzyść kulturalną i narodową rozwój słowiańskich żywiołów Turcyi. Kongres nie będzie żadną demonstracyą przeciw komukolwiek, lecz zwykłym pokojowym zjazdem dla zadań prawych i uznania godnych.

Co się tyczy Słowian, którzy nie biorą udziału w kongresie, ponieważ sądzą, że przed kongresem słowiańskim przyjść musi do porozumienia między Polakami i Rosyanami, to są oni w błędzie, tak postępując, gdyż właśnie przez zjazdy i rokowania dochodzi się do takiego porozumienia. — Kongres udowodni, że Słowianie są czynnikiem kultury.

*(Tel. „N. Reformy“).*

Wiedeń. Koresp. „Centrum“ donosi, że z czeskich klubów parlamentarnych tylko Młodoczesi i radykali wyślą zastępców na zjazd słowiański w Sofii. Młodoczesi wyślą Kramarza a radykali Klofacza. Inne kluby czeskie nie chcą wysłać swych delegatów, tłómacząc to tem, że nie miały dotąd sposobności zapoznać się z zasadami neoslawizmu ani z programem kongresu w Sofii. Zastępcy czeskich agraryuszów oświadczyli wczoraj Kramarzowi, że mimo wszelkich sympatyi dla zasad idei neoslawizmu, dotąd nie mogli nabyć przekonania, aby kwestya neosłowiańska mogła przynieść jakieś korzyści polityczne.

## Kwestya finlandzka.

We wtorek w nocy Duma po czterodniowych obradach ukończyła dyskusyę ogólną nad przedłożeniem finlandzkiem. Wtorkowe wieczorne posiedzenie obfitowało w szereg momentów, świadczących, że opozycya konsekwentnie zwalczała przedłożenie i uległa dopiero wobec przewagi głosów prawicy i centrum.

Podczas dyskusyi — według relacyi petersb. ag. telegr. — pos. Babianskij żądał odrzucenia przedłożenia, wykazując, że stanowi ono zamach na święte prawa narodu finlandzkiego. W odpowiedzi na to pos. Markow II. twierdził, że wszystkie protesty cudzoziemców zapłacone zostały pieniądzmi finlandzkiemi i miejscem dla tych protestów jest kosz do śmieci. Finlandyę, maleńki narodek azyatycki, należy poddać pod prawo rosyjskie. Pos. Łuczyckij ostrzegał prawicę przed polityką gwałtu, która nic dobrego nie stworzy w Finlandyi. Pos. Pokrowskij wołał do prawicy:

Nie budźcie ludu rosyjskiego, gdy lud ten ocknąwszy się, zrzuci z siebie leżącą na jego barkach piramidę eksploatatorów, której ciężar chcecie obecnie złożyć na wolny naród fiński. Soc.-demokraci proponują cofnięcie projektu, gdyż gwałci on prawa zasadnicze Rosyi i Finlandyi. Przejście do II czytania projektu, byłoby sankcyą aktu przeciwkonstytucyjnego.

O godz. 11 w nocy prawica zgłosiła wniosek, aby przedłużyć posiedzenie, aż do ukończenia rozpraw ogólnych i przejść jeszcze w nocy do II czytania. Wniosek ten przyjęto większością 168 głosów, przeciw 132 głosom opozycyi.

Gdy po dalszej dyskusyi zakończono obrady ogólne, soc. demokraci zgłosili wniosek, aby nie głosować nad przejściem do II czytania. Wniosek ten odrzucono 199 głosami przeciw 116.

Po przemówieniu szeregu mowców pos. Milukow imieniem kadetów, Polaków, postępowców i mahometan odczytał formułę, uznającą projekt finlandzki za pogwałcenie praw Finlandyi, a zarazem za wielką szkodę dla poczucia prawa narodu rosyjskiego i żądał odrzucenia projektu odrazu. — W tym samym duchu przemawiał październikowiec Faworskij.

Wkońcu pos. Gegeczkori w imieniu soc. demokratów oświadczył, iż frakcya ta nie będzie uczestniczyła w dalszych obradach. Po tem oświadczeniu soc. demokraci opuścili salę.

Koło godz. 1 w nocy przystąpiono do głosowania nad wnioskiem o przejście do II. czytania. Za wnioskiem oświadczyli się: prawicowcy, nacyonaliści i październikowcy, przeciw wnioskowi: kadeci, postępowcy, Polacy, mahometanie, Chomiakow, Meyendorf, Faworskij, Szydłowskij i wszyscy Niemcy nadbałtyccy. Ogółem za wnioskiem oddano 196 głosów, przeciw 105. Wynik głosowania przyjęła prawica oklaskami.

*(Telegr. „Nowej Reformy“.)*

Petersburg. Duma odrzuciła wniosek opozycyi, aby nad art. 2 ustawy finlandzkiej debatowano podług poszczególnych punktów, albo aby punkty te zamieniono w osobne artykuły ustawy.

Wobec tego pos. Milukow imieniem całej opozycyi oświadczył, że z początku posłowie z opozycyi mieli zamiar brać udział w dyskusyi, aby widzieć jak sprawa się skończy, lecz sposób obrad, przyjęty przez większość Dumy, czyni to niemożliwem. Dalszy udział w tej niegodnej grze uważałaby opozycya za poniżenie siebie i dlatego też w głosowaniu nie weźmie udziału. (Oklaski). Potem cała opozycya opuściła salę.

## Telegramy

z dnia 9 czerwca.

Wiedeń. „Wiener Zeitung“ ogłasza rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości w sprawie przydzielenia gminy i obszaru dworskiego Demeszkowce do okręgu sądu powiatow. w Bolszowcach.

Wiedeń. Ochmistrz dworu cesarskiego bar. Rummersdorf zamianowany został ochmistrzem dworu następcy tronu.

Berlin. W nowym pałacu w Poczdamie odbył się wczoraj ślub ks. Fryderyka Wilhelma pruskiego z księżniczką Agatą Ratibor.

Belgrad. Urzędownie ogłaszają: Zaczerpnięta z pisma „Zvono“, a powtórzona przez niektóre zagraniczne dzienniki wiadomość o wydaleniu ks. Jerzego z Serbii i o jego niesnaskach z rodziną królewską, jest nieprawdziwą. Również nieprawdziwemi są pogłoski o zamierzonej abdykacyi króla Piotra.

### Sprawy naftowe.

Wiedeń. W ministerstwie skarbu odbyła się wczoraj pod przewodnictwem ministra skarbu konferencya, w której wzięli udział ministrowie handlu, kolei, robót publicznych i minister Dulęba. Na konferencyi omawiano odpowiednie zarządzenia ku ochronie rodzimego przemysłu naftowego na polu administracyjnego zakresu działania interesowanych ministerstw, oraz uchwalono wydanie tych zarządzeń. Postarano się także o to, aby te zarządzenia zostały jak najszybciej wydane. Równocześnie zawiadomiono o powziętych uchwałach węgierskie ministerstwo skarbu.

### Po wyborach w Bośni.

Sarajewo. Wczoraj przed południem na tajnem posiedzeniu Rady miasta burmistrz Kutowicz z ośmiu muzułmańskimi radnymi podał się do dymisyi. Krok ten stoi w związku z klęską, poniesioną podczas wyborów sejmowych przez partyę samodzielną, do której należeli ci radni muzułmańscy.

### Lista cywilna w Niemczech.

Berlin. Komisya budżetowa Sejmu pruskiego przyjęła przedłożenie o podwyższeniu listy cywilnej cesarza.

### Trzęsienie ziemi.

Calitri. Para królewska przybyła tu wczoraj o g. 4 rano w towarzystwie ministra robót publicznych i zwiedziła szpital oraz ruiny miasteczka. Dotychczas wydobyto z pod gruzów 24 trupy. Para królewska zwiedziła następnie San Fele, poczem wróciła do Rzymu.

Rzym. „Giornale“ donosi: W miejscowościach dotkniętych trzęsieniem ziemi w Kalabryi, ludność urządza procesye, aby odwrócić katastrofę.

### Strajki we Francyi.

Paryż. Grozi tu olbrzymi strajk kolejowy. Personal kolei Paryż-Lyon i kolei północnej postanowił rozpocząć strajk, do którego mają się przyłączyć robotnicy portowi.

Paryż. Na zgromadzeniu służby części linii tramwajowych, które trwało do godz. 3 rano, uchwalono rozpocząć strajk pomimo koncesyi przyznanych za pośrednictwem min. Milleranda. W strajku bierze udział 1800 robotników. Zachodzi obawa, że służba innych przedsiębiorstw transportowych przyłączy się do strajku.

### Encyklika papieska.

Rzym. „Osservatore Romano“ ogłosił wczoraj wieczorem następującą notę: Wobec agitacyi w Niemczech, wywołanej przez mylną interpretacyę i niedokładne tłomaczenie ostatniej encykliki papieskiej, jesteśmy upoważnieni do następującego oświadczenia:

W encyklice, ogłoszonej z okazyi rocznicy św. Karola Boromeusza, która miała na celu zwalczanie błędów modernistów, papież — jak to już z brzmienia encykliki jasno wynika — nie miał najmniejszego zamiaru obrażenia niekatolików w państwie niemieckiem, ani ich książąt. W encyklice znajdują się wyłącznie i jedynie niektóre historyczne uwagi o epoce św. Karola Boromeusza, nie są jednak w niej wymienione ani żadne narody, ani nazwiska książąt pewnego kraju. Należy zresztą podnieść, że chodzi przytem o tych katolików wspomnianej epoki, którzy zbuntowali się przeciw naukom i powadze Stolicy apostolskiej. Jak życzliwemi są zresztą uczucia papieża wobec państwa niemieckiego i jego książąt, okazało się bardzo jasno w szczególności także przy sposobności, jaka się niedawno nadarzyła.

### Śmierć szalonego Mułły?

Londyn. Paryski korespondent „Standardu“ donosi, że t. zw. szalony Mułła zginął w Sudanie w walce z Arabami.

### Powstanie w Meksyku.

Londyn. Z Jukatan w Meksyku donoszą: Od czasu, gdy wybuchło powstanie w Indyan, popełniono mnóstwo morderstw. Dotąd zginęło około 300 osób. Około 5000 Indyan maszeruje na miasto Nerida, niszcząc wszystko po drodze.

## Kronika lwowska.

*(Telefonem.)*

Lwów, 9 czerwca.

**Z Rady miejskiej.** Przed porządkiem dziennym wczorajszego posiedzenia Rady miejskiej przewodniczący wiceprezydent Apler odczytał list p. Gawalewiczowej, a na wniosek dra Aszkenazego przyjęto od niej dar dla muzeum miejskiego. Dar ten stanowi portret Gawalewicza pędzla Stan. Lenza, szereg obrazów artystów polskich, oraz wieńce, które wręczono Gawalewiczowi za jego zasługi i szereg szarf od wieńców, wręczonych mu tak za życia, jak i złożonych na trumnie. Dary te będą zawieszone na osobnej ścianie muzeum miejskiego, jako pamiątka po śp. Gawalewiczu. — Z kolei r. Dwernicki zgłosił szereg wniosków w sprawie budowy domów dla służby miejskiej i służby zakładów elektrycznych. Na wniosek referenta p. Bolesława Lewickiego uchwalono zaciągnąć pożyczkę w 4 i pół proc. obligacyach komunalnych na kwotę 600.000 koron, celem pokrycia udziału miasta w Banku przemysłowym. Za pieniądze te kupionych będzie 1500 akcyj, które mają być wpłacone dnia 15 b. m. Na razie zaciągniętą będzie krótkoterminowa pożyczka wekslowa. Dla komitetu grunwaldzkiego w Krakowie uchwalono 3000 koron. Dalej uchwalono wniosek, aby na wzór Krakowa wysłać do ministra handlu Weisskirchnera deputacyę w sprawie urządzenia składnicy mięsa rumuńskiego we Lwowie. Na posiedzeniu tajnem zamianowano dyrektorem administracyjnym elektrowni p. Stanisława Melińskiego.

**Nowy dyrektor magistratu.** Wczoraj o godz. 1 po południu w sali Rady miejskiej odbyło się powitanie nowego dyrektora magistratu p. Karola Jakubowskiego. Imieniem urzędników przemówił starszy radca Hobgurski, odpowiedział p. Jakubowski, poczem przemawiał wiceprezydent Apler. Po powitaniu fotografowano się wspólnie w podwórzu ratuszowem.

**Zasłabnięcie wiceprezydenta dra Rutowskiego.** Wiceprezydent miasta dr Rutowski z powodu przepracowania przy urządzaniu wystawy sztuki, oraz przy załatwianiu spraw miasta, dostał w niedzielę przekrwienia mózgu. U łoża chorego czuwa radny miejski dr Pisek. Stan chorego znacznie się polepszył.

**Wiec słuchaczek** uniwersytetu odbył się wczoraj wieczorem w gmachu uniwersytetu w sprawie dopuszczenia na uniwersytet lwowski i krakowski abituryentek prywatnych szkół średnich w Królestwie, w charakterze słuchaczek nadzwyczajnych względnie zwyczajnych po zdaniu egzaminów z języków łacińskiego i greckiego. W tym kierunku uchwalono rezolucye. Dalej uchwalono rezolucyę z żądaniem dopuszczenia słuchaczek do studyów na wydziale prawniczym, na technice i w akademii sztuk pięknych. W sprawie stypendyów uchwalono zwrócić się do senatu akad. i do sfer decydujących z prośbą o uwzględnianie słuchaczek w przyszłych fundacyach stypendyjnych. Na wiecu było obecnych kilku profesorów uniwersytetu.

**Proces o szpiegostwo.** Rozprawa przeciw Miłobędzkiemu, oskarżonemu o szpiegostwo, odbędzie się dnia 23 b. m. Jak wiadomo, Miłobędzki z początkiem b. r. zwrócił się do tutejszej partyi soc.-dem., celem nawiązania stosunków z rewolucyonistami z Królestwa, poznano się jednak na nim i zdemaskowano go. Podczas aresztowania znaleziono przy nim dowody uprawiania szpiegostwa.

**Rękosiewiczówna w więzieniu.** Antoninę Rękosiewiczównę, przewiezioną we wtorek z Krakowa do tutejszego więzienia pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Rosyi, odstawiono wczoraj do szpitala więziennego. Lekarz więzienny skonstatował u niej w wysokim stopniu rozwiniętą chorobę.

**Samobójstwo mordercy.** Przed tygodniem zamordowano za rogatką Janowską ślusarza Szymona Konieczkowskiego. Policya ujęła wkrótce jednego z jego morderców, Juliusza Pogorzelskiego, notorycznego złodzieja, a za drugim mordercą, nazwiskiem Dmytro Prima, także notorycznym złodziejem, prowadziła ciągle poszukiwania przy pomocy żandarmeryi. Wczoraj po południu Prima powiesił się w lasku za rogatką Janowską, niedaleko miejsca swej zbrodni. Jak się okazało, w lasku tym ukrywał się on przez cały tydzień, a jego kochanka donosiła mu tam pożywienie.

**Przejechanie przez tramwaj.** Na placu Bernadyńskim przejechał wczoraj tramwaj 9-letnią uczennicę Janinę Kohnt, powracającą ze szkoły. Z pod kół tramwaju wydobyto ją w stanie beznadziejnym.

## Teatr miejski.

### Występy gościnne p. A. Zelwerowicza.

Scena krakowska ma prawo nie tylko chlubić się ale i dzieckiem swojem nazywać p. Zelwerowicza. Na naszej to scenie bowiem — nie bierze się oczywiście w rachubę okresu przygotowawczego w Warszawie — ze skromnych początków i zadatków urabiał się i dojrzewał ten talent świecący dziś jasnym i pogodnym blaskiem w niezbyt licznej plejadzie polskich pierwszorzędnych przedstawicieli dramatycznej sztuki. I śmiało rzec można, że z chwilą, gdy opuścił on teatr krakowski, w zespole artystycznym sceny naszej otwarła się niezastąpiona luka, której istnienie daje się coraz przykrzej odczuwać w ciągu ostatnich dwóch sezonów. Objąwszy stanowisko dyrektora teatru łódzkiego, p. Zelwerowicz nie zamknął — co na największą jego pochwałę zapisać przychodzi — bilansu swej artystycznej karyery, lecz kształcił i rozwijał talent swój w dalszym ciągu i osiągnął w tym kierunku poważne rezultaty. Te dwa lata pracy w teatrze łódzkim przyniosły znaczne skoncentrowanie się intuicyi artystycznej naszego artysty, pogłębiły w wielu razach pojęcie odtwarzanych przezeń ról — wzbogaciły skalę jego środków. Mogliśmy to teraz snadniej stwierdzić, że p. Zelwerowicz gościną swą objął cykl ról przez siebie stale w Krakowie odtwarzanych. Wskrzeszając je w pamięci zawsze mu życzliwej krakowskiej publiczności, zrozumiał, że ma obowiązek podnieść je w skali artystycznej, jeżeli chce utrzymać dotychczasową dobrą o swym talencie opinię.

Jakoż zadanie to powiodło mu się w zupełności. Z pośród pięciu odegranych dotąd w Krakowie ról, każda miała piętno myśli twórczej każda przyniosła artystyczniejsze kontury, głębsze ujęcie i większe bogactwo szczegółów. Zarówno w klasycznym jak i nowszym repertoarze, artysta obraca się z zupełną swobodą, zachowując wszędzie zasadniczy bardzo wyrazisty typ kreacyi charakterystycznej, uwypuklający się wybornie na tle zespołu. Pierwsze dwa wieczory przyniosły nam postaci klasyczne: Argana w „Chorym z urojenia“ i Tobiasza

Czkawkę w „Wieczorze Trzech Króli“ — obie wybornie nadające się do rodzaju talentu i indywidualności p. Zelwerowicza, obie zamykające się w liniach stylowych w zdecydowanym wyrazistym typie komicznym. Dwie następne: Wojnicki w „Wujaszku Wani“ Czechowa i Ojciec Bentivoglii w „Odrodzeniu“ to dalsze dwie dyametralnie równe odmiany charakterystycznego typu: w pierwszym daje artysta świetny popis gry psychologicznej, refleksyjny i jednolity, w drugim niesłychanie pogodny rysunek zakonnika z wyrazistem zaakcentowaniem pierwiastka pogody ducha, jowialności i dobroci. Rolą tego zakonnika zdobył niegdyś p. Zelwerowicz wyższe stanowisko w naszej hierarchii artystycznej — bo rola ta przedziwnie mieści się w jego indywidualiźmie, otwierająca cały jego artystyczny arsenał. Wczorajszego wieczoru mieliśmy sposobność stwierdzić duży postęp w jej ujęciu, ogromne skupienie się i znacznie mniejszy zasób tej nonszalancyi, jaka stanowi jeden z ujemnych rysów jego gry, dających niektórym jego kreacyom piętno nazbyt pospiesznej roboty.

A jednak są role, a należy do nich rola Korniłowa w „Tamtym“, gdzie ta nonszalancya jest zupełnie na miejscu i w zastosowaniu do typu ról realistycznych, polegających na doraźnym efekcie, zapewnia roli artystyczny rezultat. Korniłow p. Zelwerowicza jest istotnie konglomeratem nerwów, gorączki krwi i pewnego rysu szlachetności, które to rysy p. Zelwerowicz tonuje w jednolitą, bardzo interesującą całość. — W zestawieniu z tkwiącą żywo w pamięci Krakowa kreacyą Kamińskiego, postać, stworzona przez p. Zelwerowicza, nie zasuwa się bynajmniej w cień, ale w pewnych szczegółach dominuje nawet nad nią jednolitością rysów i ogólnem stonowaniem epizodów, które Kamiński cyzeluje kosztem ogólnego rysunku kreacyi.

Gościnne występy p. Zelwerowicza wywołały konieczność pospiesznego wznowienia wszystkich sztu, w których artysta występował. Pośpiech ten tym razem występujący jako vis major, usprawiedliwia niedobory artystyczne w przygotowaniu i zespole cyklu przedstawień gościnnych, z drugiej zaś strony nakazuje zanotować kilka nowych wybornych postaci, jakie obok popisowej kreacyi łódzkiego gościa zwróciły na siebie uwagę. Należała do takich w pierwszym rzędzie świetna kreacya Vittorina w „Odrodzeniu“ w grze p. Solskiej. Wdzięczna ta rólka, wnosząca na scenę tchnienie wiosny, pogody i naiwności, brawury młodzieńczej i tkliwości, w grze p. Solskiej miała w każdym szczególe pełny artystyczny wyraz.

Zbytecznem byłoby chyba przypominać klasyczną wprost kreacyę Chudogęby p. Solskiego, mającą ustaloną tradycyę w polskim teatrze, ale obowiązek sprawozdawczy każe zanotować jeszcze ładnie pojętą i odegraną rolę Mory p. Barwińskiej w „Odrodzeniu“, bardzo staranną figurę Diaforusa w grze p. Jarszewskiego, — oraz udatną rólkę Józi w grze p. Górskiej, która w ostatnich miesiącach zwróciła na siebie uwagę szeregiem zręcznie odegranych ról o lżejszym typie. Doskonałą wreszcie była p. Modzelewska w roli Matołkowskiej.

*W. Pr.*

# Kronika.

**Dziś:**

**Kraków**, czwartek 9 czerwca.

Kalendarzyk kościelny: Felicyana m. i Pelagii pm.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 33, zachód o godz. 7 m. 44 długość dnia godzin 16 min. 11.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, pochmurnie, mierne wiatry, ciepło, skłonność do burzy, stan obecny utrzymuje się nadal.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Cierpki owoc“ (występ A. Zelwerowicza).

Teatr ludowy (w parku Krakowskim): „Ułani księcia Józefa“.

Wystawa w pałacu sztuki (plac Szczepański l. 4) otwarta codziennie od g. 10 rano do 4 po południu.

Posiedzenie Rady m. krakowskiej o godz. 5 po południu.

Posiedzenie wydziału Towarzystwa kolonij wakacyjnych w sali konferencyjnej gimn. św. Jacka o godz. 7 wieczorem.

Posiedzenie Rady m. podgórskiej o godz. 6 po południu.

Obrady zjazdu dyrektorów kolejowych; po południu wyjazd do Wieliczki; wieczorem uczta pożegnalna w Grandhotelu.

Teatr miejski we Lwowie: „Walc miłości“.

**Wycieczki szkolne w Krakowie.** W dniu wczorajszym bawiło w Krakowie kilka wycieczek młodzieży szkolnych, które zwiedzały zabytki miasta. Między innemi przybyły wczoraj do Krakowa pod kierunkiem swoich nauczycieli i nauczycielek dzieci szkolne z Tenczynka i Rudawy. Fachowych objaśnień o zabytkach Krakowa udzielali członkowie sekcyi oprowadzania z akademickiego Koła T. S. L. Wiele dzieci, biorących udział w wycieczkach, ubranych było w piękne stroje krakowskie.

**Egzamina prywatne** w szkole wydziałowej 5-klasowej im. Konarskiego w Krakowie odbędą się dnia 18 b. m. Zgłoszenia przyjmuje dyrekcya szkoły do dnia 15 włącznie. Do zgłoszenia należy dołączyć metrykę i ostatnie świadectwo szkolne.

**W Kole historyków U. U. J.** na ostatniem nadzw. walnem zgromadzeniu dokonano uzupełniających wyborów do zarządu, w skład którego weszli: Michalski Mieczysław skarbnik i Szysłowska gospodyni. W charakterze zastępców członków zarządu weszli: Wójcikówna Marya, Halecki Oskar, Kargol Adolf i Strzelecki Adam. W skład komisyi kontrolującej weszli: Antoniewiczówna Marya przewodnicząca i ks. Konopka Kazimierz.

**Czytelnia dla kobiet** złożyła z festynu, urządzonego w dniu 26 maja b. r. w parku dra Jordana, kwotę 220 kar. na kolonie wakacyjne dla biednych dzieci szkół ludowych do rąk prezesa p. E. Wojnarowicza. Wydział Czytelni składa serdeczne podziękowanie ofiarodawcom, a przedewszystkiem kupcom i przemysłowcom, oraz wszystkim współpracownikom komitetu, którzy bez rozgłosu i reklamy nazwisk przyczynili się do urządzenia festynu.

**Porzucone dzieci.** Magistrat m. Krakowa komunikuje: Dnia 16 lutego porzucono w poczekalni miejskiego Biura ubogich przy ul. Poselskiej l. 9 na II piętrze dwóch chłopców, niewiadomego nazwiska i pochodzenia. Starszy z nich, liczący 6—8 lat, wzrostu średniego, blondyn o oczach niebieskich, z bielmem na źrenicy lewego oka, ubrany był w bluzkę niebieską w białe paski, z kołnierzem marynarskim i spodenki szare w kratkę, w czarne pończochy i buciki sznurowane, podarte, oraz w czapkę z dnem niebieskim, obwiedzioną imitacyą czarnego baranka. Młodszy liczący 3—5 lat, szatyn, szczupły o oczach czarnych z sińcem na prawym policzku, zbiedzony nadzwyczaj, ubrany był w białą sukienkę w pasy niebieskie i bluzkę z dziewczynki koloru niebieskiego i czarnego w kratkę, w pończochy czarne i buciki zapinane na guziki. Ponieważ pomimo dłuższych badań i obserwacyi tychże chłopców, wobec ciągłej zmiany zeznań z ich strony, nie zdołano się od nich o ich pochodzeniu nic dowiedzieć, przeto magistrat uprasza każdego, ktoby posiadał jakie wiadomości o pochodzeniu tych dzieci i o ich rodzicach, aby zgłosił się do VIa Wydziału magistratu (ul. Poselska l. 9) w godzinach urzędowych od 8—2 po południu.

**Z sali sądowej.** W dalszym ciągu wczorajsze rozprawy przeciw małżeństwu Braunerom z Chrzanowa, oskarżonym o zbrodnię oszukańczej krydy, przesłuchano obwinionych, którzy do winy się nie poczuwają. Brauner twierdził, że zachwianie się jego interesów nastąpiło w r. 1908 wskutek obniżki cen towarów bławatnych, które zmuszony był sprzedawać niżej cen fabrycznych, oraz, że od pożyczek jakie zaciągał na budowę domów, płacił wysoki procent. Obliczenie swojego majątku przedstawia obwiniony odmiennie, niż to podaje akt oskarżenia, twierdząc, że stan czynny jego majątku wynosił 561,000 K, a stan bierny 529.446 K.

Rozprawa, której przysłuchuje się grono współwyznawców oskarżonego, zakończy się prawdopodobnie dopiero w sobotę, gdyż materyał, jaki musi być rozpatrzonym na rozprawie, jest bardzo obszerny.

**Aresztowanie złodzieja kieszonkowego.** Policya aresztowała wczoraj 17-letniego Abrahama Silberga, który p. Stefanii Urbach przy wsiadaniu do tramwaju w Rynku głównym wyciągnął portmonetkę z kilkunastu koronami. Poszkodowana spostrzegła kradzież na czas i spowodowała przytrzymanie przez publiczność kieszonkowca, którego następnie oddano w ręce policyi.

**Posiedzenie podgórskiej Rady miejskiej** odbędzie się dziś o godz. 6 po południu. Na porządku dziennym obrad znajdują się między innemi: Projekt budowy nowego mostu na Wiśle, rozpatrzenie podań o koncesye na restauracye i szynki, zamknięcie rachunków z rozchodów i dochodów gminy i parcelacya Zabłocia.

**Prawo publiczności.** „Wiener Ztg“ ogłasza: Minister oświaty przydłużył prawo publiczności i urządzania egzaminów dojrzałości liceum żeńskiemu Urszulanek w Tarnowie na lata 1909/10 i 1911/12.

**Polskie seminaryum nauczycielskie w Białej.** Minister wyznań i oświaty zezwolił Towarzystwu Szkoły Ludowej w Krakowie na założenie prywatnego męskiego seminaryum nauczycielskiego z językiem wykładowym polskim w Białej. Zarazem zatwierdził minister dokonane już otwarcie klas I i II, oraz klasy przygotowawczej w tym zakładzie.

**Rewizye i aresztowania w Warszawie.** Pisma warszawskie donoszą: We wtorek w nocy policya i agenci ochrany aresztowali po zrewidowaniu mieszkań, następujące osoby: p. A. Kozaczyńskiego (ul. Kopernika l. 5), A. Saniowskiego (Dobra l. 12), Karola Omieniowskiego (Żelazna l. 81). Wszystkich aresztowanych odesłano do więzienia policyjnego przy ul. Spokojnej. Onegdajszej nocy aresztowano i również odesłano do więzienia przy ul. Spokojnej pp. Stanisława Janikowskiego (Mostowa) i Andrzeja Kutnowskiego (Nowolipki 65).

**Odroczenie lotu Zeppelina.** Z Kolonii donoszą: „Köln. Ztg“ donosi z Friedrichshafen, że lot balonu Zeppelina do Wiednia odroczono z powodu wadliwości nowego motoru. Nowy lot odbędzie się prawdopodobnie w jesieni.

Z Friedrichshafen telegrafują: Hr. Zeppelin ogłasza obszerną odezwę do ludności miasta Wiednia. W odezwie tej tłumaczy powód odłożenia swego lotu i podnosi, że ciężko jest dotknięty tym ciosem i rozczarowaniem, jakiego doznał cesarz Franciszek Józef i ludność Wiednia, która oczekiwała jego przybycia balonem. Mimo to, że wzloty próbne wydały korzystne rezultaty i z największem prawdopodobieństwem można było przyjąć, że lot się uda, Zeppelin ze względów sumienności wolał jeszcze motor wypróbować i gdy wszystko będzie funkcyonowało nienagannie, gotów przybyć do Wiednia, terminu nowego jednakże nie oznacza.

**Ofiary piorunu.** Z Opawy telegrafują: W Lobnicy w pow. opawskim piorun uderzył w 3 kobiety pracujące w polu. — Wszystkie trzy odniosły ciężkie rany i są zupełnie sparaliżowane.

**Proces Schönebeckowej.** Z Olsztynka telegrafują: Proces przeciw Schönebeckowej musiano wczoraj ponownie przerwać, Schönebeckowa bowiem dostała podczas przesłuchiwania spazmów i zemdlała, tak, że przeniesiono ją do sąsiedniego pokoju, aby przywrócić jej przytomność; po przyjściu do przytomności Schönebeckowa dostała napadu histerycznego śmiechu, wobec czego musiano przerwać jej przesłuchiwanie. — Poprzednio zeznawała Schönebeckowa szczegółowo o swym stosunku z kapitanem Göbenem i zaprzeczyła, jakoby mąż jej major Schönebeck został zamordowany. Według jej twierdzenia, Schönebeck zginął w pojedynku, jaki się odbył między nim a kapitanem Göbenem bez świadków.

Przewodniczący zarzucił Schönebeckowej, że tuż przed zamordowaniem jej męża przy pomocy podrobionego klucza otworzyła biurko męża, aby przekonać się o treści jego testamentu. Schönebeckowa zeznała, że mąż brutalnie się z nią obchodził i często ją bił. — Następnie przesłuchano kilku świadków, którzy twierdzili, że Schönebeckowa chciała się raz otruć przy pomocy opium.

**Brak wody w Charlottenburgu.** Z Berlina telegrafują: Z powodu wielkich upałów, jakie panują od kilku dni, brakło w Charlottenburgu wody. — Wczoraj w wielu domach nie gotowano z braku wody obiadów. Brak wody jest tak znaczny, że mieszkańcy Charlottenburgu musieli się udawać po nią do Berlina do studzien publicznych.

**Pożar fabryki.** Z Kolonii telegrafują: Przy pożarze fabryki karbonitu, wywołanym uderzeniem piorunu, 80 osób odniosło ciężkie zranienia. Cała fabryka zniszczona.

**Zaginiony balon.** Z Bonn telegrafują: Dnia 5 b. m. w Essen balon „Ks. Adolf“, uszkodzony przez silny wiater, uleciał bez gondoli. Tow. awiatyczne w Bonn ogłosiło wezwanie o doniesienie za wynagrodzeniem w razie znalezienia balonu lub gondoli.

**Zabójstwo.** Z Mohylowa podolskiego telegrafują: Prezydenta miasta Łaskiego zabiła córka skazanego za łapówki na więzienie b. prezydenta Michalskiego.

**Wykopaliska.** Z Woroneża telegrafują: Woroneska komisya naukowo-archiwalna, po rozkopaniu kurhanu, pomiędzy miastem a Donem, odkryła pieczarę, w której znalazła części szkieletów, pochodzących — jak się zdaje — z okresu wojen sarmackich, kości koni, około 70 strzał i resztki oręża starożytnego.

**Wybuch w laboratoryum technicznem.** Z Petersburga telegrafują: W tutejszem laboratoryum technicznem nastąpiła wczoraj eksplozya. — Cały gmach zniszczony. Jeden dwunastoletni chłopiec zginął, a 6 osób zostało ciężko rannych.

**Pożar nafty.** Z Tyflisu donosi pet. ag. tel.: W pobliżu stacyi Natanebi kolei transkaukaskiej rabusie chcący rabować naftę, przepiłowali rurociąg. Wylewająca się z rurociągu nafta utworzyła jezioro, które sprawcy podpalili. Ogień, który przybrał wielkie rozmiary, sięgał aż do wału kolejowego. Most kolejowy spalił się. Komunikacya jest z tego powodu wstrzymana. Wysłano z Batum robotników dla ugaszenia ognia i odbudowania mostu.

**Zaginięcie okrętu.** Z Kopenhagi telegrafują: Wielka barka duńska „Princess Marie“, która 24 lutego opuściła Sydney w kierunku jednej z zatok w południowej Australii, zginęła bez śladu. Ponieważ podróż ta trwa zwykle 10 dni, a minęło już 100 dni, sądzą, że okręt zatonął wraz z całą załogą, wynoszącą 20 ludzi.

**Mianowania.** Radca namiestnictwa dr. Matlachowski w Gracu został zamianowany prowizorycznym dyrektorem akademii terezyańskiej.

„Wiener Ztg“ ogłasza: Minister oświaty zamianował suplenta gimnazyum w Złoczowie, Piotra Jastrzewskiego, nauczycielem głównym w seminaryum nauczycielskiem we Lwowie.

## Ruch przejezdnych.

**Kraków**, 7 czerwca.

**HOTEL KRAKOWSKI:** inż. Władysław Ziemiński z rodziną z Rzeszowa, prof. Franciszek Zych z Filipowic, Tadeusz Fryk z Petersburga, Franciszek Leśniak z Wróblowic, Tekla Heller z Wyszogradu (Bośni), Władysław Malinowski z żoną z Przemyśla, Jan Masiewicz z Bazowa, Samuel Perlberger z Klasny, dr Wilhelm Gerstenfeld z Drohobycza, Ignacy Wysocki, Marya Mierzwowicz z Radomyśla, dr Hugo Rie z Wiednia, Józef Pazderski z Warszawy.

**HOTEL SASKI:** K. Znamirowski z Krynicy, J. Meino z Bielska, A. Sękowski z Wojsławia, Nebenzahl z Sanoka, O. Staun z Odense, E. Zimmermann z Berlina, J. Sowiński ze Lwowa, P. Feldner z Wiednia, J. Strawińska z Zakopanego, L. Kunaszewska ze Stanisławowa, A. Bassel z Lyonu, Wł. Płocki z Galicyi, L. Reichsthaler z Wiednia, P. Rossoff z Petersburga, M. Regus z Bukowiny, E. Karsch z Warszawy.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca: **Michał Konopiński.**



Bł. p.

**SAMUEL PRAETZEL**

kupiec,

zmarł po krótkich cierpieniach d. 7 czerwca 1910 r., w 62 roku życia.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Starowiślnej l. 4 odbędzie się we czwartek 9 czerwca 1910 o godz. 12 w południe.

Osobnych zawiadomień się nie rozsyła.

## Kursa telegraficzne.

**Wiedeń**, 8 czerwca. Losy: a) procentowe: Austryacki zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 300·—. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 278·60. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 287·50. Węg. Banku hip po 100 złr. 4-prc. 246·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 110·50. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 29·65. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 539·—. Clary 40 złr. m. k. 235·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 114·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 125·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 81·75. Palffy 40 złr. 250.—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 65·85. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 41·25. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 70·—. Salma 40 złr. m. 275·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 115·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 254·75. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 256·50. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 547·—.

**Berlin**, 8 czerwca. Austryackie banknoty 85·15. Spirytus —·—.

**Paryż**, 8 czerwca. Renta 3-prc. 98·95. Mąka 31·90.

## Zamknięcie giełdy.

**Wiedeń**, 8 czerwca. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 10 (Waluta koronowa.)

Akcye: Austr. Zakł. kred. 665 25, węg. Zakł. kred. 838 25, Anglobanku 319 25, Unionbanku 601 25. Länderbanku 499 —, Bankverein 543 —, Bodencredit 11 87, Galic. Banku hipotecz. 690 —, Kolei państwow. 754 — kolei połudn. 119 —, 4% poż. m. Krakowa 93 —, kolei północnej 54 60, kolei Czerniow. — —, Alpiny 725 25, Rima Muranyi 687 —, Prag. Tow. żelazn. 26 55, Fabryki broni 700 —. Akcye tureckie tyt. 395 —. Gal. akc. Tow. kop. n. 873 —. Obl. węg. indemniz. 92 95. Renta majowa 94 25. Austr. renta koron. 94 20. Węgier. renta koron. 92 35. 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 93 30 4% Listy Banku hip. 93 75. 4½% Listy Banku hip. 99 50. 5% Listy Banku hip. 110 —. 4% Listy Banku kraj. 94 50. 4½% Listy Banku kraj. 100 25. 4% Gal. Obl. propin. 97 90. 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 60 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —. Losy tureckie 237 — Marki 117 56. Ruble 254 50. Rosyj. pożyczka 103 50

Usposobienie: Bez ochoty.



Z drukarni Literackiej w Krakowie. ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.